

Warszawa, dnia 18 czerwca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1124/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka (spr.)

Sędziowie: SO Jacek Matusik

SO Anita Jarząbek - Bocian

protokolant: protokolant sądowy stażysta Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 18 czerwca 2018 r.

sprawy G. W. (1) syna J. i E. ur. (...) w P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 183 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 26 maja 2017 r. sygn. akt II K 342/14

uchyla zaskarżony wyrok; ustala, że czyn oskarżonego G. W. (1) polegał na tym, że w bliżej nieustalonym okresie czasu nie później niż do 18 października 2013r. w C., gm. C., woj. (...), prowadził gospodarkę odpadami niezgodnie z nakazem określonym w art. 16 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach w ten sposób, że na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) wykorzystał do wykonania podsypek oraz zagęszczenia wykopów odpady powstałe w wyniku prowadzonej przez spółkę (...) sp. z o.o. działalności gospodarczej, związanej z procesem odzysku zużytych źródeł światła, w postaci fragmentów szkła pochodzącego ze świetlówek z aluminiowymi końcówkami, fragmentów aluminium oraz tworzyw sztucznych, zawierających metale ciężkie tj. rtęć, nikiel, molibden, antymon, ołów, powodując zagrożenie dla wody i gleby, co stanowi wykroczenie z art. 171 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpsw w zw. z art. 45 § 1 kw postępowanie o ten czyn wobec G. W. (1) umarza; kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego G. W. (1) kwotę 4032,00 (cztery tysiące trzydzieści dwa) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach.

SSO Jacek Matusik SSO Anna Zawadka SSO Anita Jarząbek - Bocian

Sygn. akt VI Ka 1124/17

UZASADNIENIE

G. W. (1) został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym okresie czasu nie później niż do 18 października 2013 r. w C., gm. C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą składał na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) odpady powstałe w wyniku prowadzonej przez spółkę (...) sp. z o.o. działalności gospodarczej związanej z przedmiotem działalności spółki, tj. recyklingiem szkła, zużytego sprzętu elektronicznego, elektrycznego i opakowań, w postaci pokruszonego szkła z widocznymi aluminiowymi końcówkami, elementami elektronicznymi

oraz sproszkowane substancje różnego koloru, które zawierały metale ciężkie, tj. ołów, miedź, cynk, nikiel w ilości przekraczającej górne normy dla tego terenu w sposób mogący zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach,

to jest o czyn z art. 183 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017r. w sprawie sygn. akt II K 342/14

1. w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia oskarżonemu G. W. (1) uznał go za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie czasu nie później niż do 18 października 2013 r. w C., gm. C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, wbrew przepisom art. 16 i art. 33 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach składował na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) odpady powstałe w wyniku prowadzonej przez spółkę (...) sp. z o.o. działalności gospodarczej, związanej z procesem odzysku zużytych źródeł światła, zużytego sprzętu elektronicznego, elektrycznego i opakowań, w postaci sproszkowanych substancji różnego koloru, pokruszonego szkła z widocznymi aluminiowymi końcówkami, elementami elektronicznymi, zawierające metale ciężkie, tj. ołów, miedź, cynk, nikiel, molibden, antymon, w sposób mogący spowodować istotne obniżenie jakości wody i powierzchni ziemi to jest popełnienia czynu z art. 183 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 183 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk oskarżonego skazuje, a na podstawie art. 183 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (miesiące) pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

3. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty, zwalniając go w pozostałym zakresie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i przejmując te koszty na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 327 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk skarżący zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która to odnalazła swoje odzwierciedlenie w treści zaskarżonego wyroku, a to art. 7 kpkw związku z art. 410 kpk poprzez oparcie orzeczenia jedynie o część dowodów ujawnionych na rozprawie, w tym opinii pisemnej biegłych z października 2016r. oraz ustnej opinii uzupełniającej z dnia 7 kwietnia 2017r. oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, z naruszeniem elementarnych zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz w sprzeczności z ustaleniami biegłych posiadających w przedmiotowej sprawie informacje specjalne, polegające na:

a) nieuprawnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż skoro próbki pobrane w różnym czasie, z różnych lokalizacji nieruchomości oznaczonej symbolem 391/13 wykazały zanieczyszczenia metalami ciężkimi, to należy uznać, iż cała masa stłuczki szklanej zadeklarowana przez oskarżonego „(...) była zanieczyszczona (...)” w stopniu w jakim mogła spowodować istotne obniżenie jakości wody i powierzchni ziemi- podczas gdy spośród aż 36 próbek pobranych przez biegłych na przedmiotowej nieruchomości, nie stwierdzono przekroczeń dla dopuszczalnej zawartości badanych metali w analizowanej grupie gruntów „C” (tereny przemysłowe), zaś dla grupy gruntów „B” (użytki rolne, grunty leśne oraz zadrzewione), nieznaczne przekroczenie stwierdzono jedynie w trzech przypadkach, odpowiednio dla próbki 3b i 5c (rtęć) oraz przekroczenia w granicach niepewności dla próbki 3b (molibden), co potwierdza również uzupełniająca opinia ustna Pana A. K. (1) z dnia 7 kwietnia 2017r., zaś zdaniem biegłych przekroczenia te nie zagrażały istotnym obniżeniem jakości wody oraz powierzchni ziemi,

b) pominięciu przez Sąd I instancji opinii ustnej biegłego z dnia 26 stycznia 2016r. w części w jakiej opiniował on, iż „(...) gdyby to była ilość tych odpadów słuczki szklanej zanieczyszczonej w ilości jaka wynika z oświadczenia oskarżonego tak około 30 mega gramów (...) to taka ilość nie wywoływałaby skutków, o których mowa w art. 183 § 1 kk ;

c) nieuzasadnionym braku przyznania waloru prawidłowości wnioskowi płynącemu z ustanej opinii uzupełniającej biegłych z dnia 7 kwietnia 2017r. w zakresie w jakim biegli stwierdzili niewielki stopień zagrożenia płynący z faktu zagospodarowania odpadów na działce oznaczonej symbolem 391/3, opartym na błędnym i nielogicznym przeświadczeniu Sądu I instancji, że konkluzja biegłych została oparta jedynie o aktualny stan nieruchomości, nie zaś ten przed nakrycia jej powierzchnii metalową wylewką-podczas gdy meritum wniosków sformułowanych przez biegłych w przedmiotowej sprawie oparte zostało na analizie wymywalności metali ciężkich (określeniu ich zdolności migracyjnych), przeprowadzonej w warunkach laboratoryjnych, a więc warunkach pozwalających na niezakłócony dostęp wymywalnika do odpadu;

d) pominięciu w toku wyrokowania pisemnej opinii biegłych z października 2016r. w części , w jakiej odnosi się ona do określenia odczynu wartości pH badanego gruntu oraz wody (s.22) również w korelacji z uzupełniającymi zeznaniami biegłego A. K. (1) złożonymi na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017r. z których wynika, że przeważająca część z 36 pobranych próbek wykazywała odczyn zasadowy oraz obojętny (27 próbek), zaś odczyn lekko kwaśny, kwaśny oraz silnie kwaśny, zidentyfikowany został w szczególności w próbkach stanowiących tło (materiał potencjalnie wolny od zanieczyszczeń), a co za tym idzie warunki dla gruntów rolnych zidentyfikowane na badanej nieruchomości, w rzeczywistości pozostają bardziej sprzyjające, niż te zidentyfikowane poza badaną nieruchomością, co więcej zasadowy odczyn gruntu dodatkowo ogranicza mobilność zanieczyszczeń

e) nieuzasadnionym przyjęciu i wyciągnięciu błędnych wniosków, wbrew logice i doświadczeniu życiowemu, wynikających z pisemnej opinii biegłych z października 2016r. w części, w jakiej dotyczyła ona badania wód gruntowych przedmiotowej nieruchomości w oparciu o rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 listopada 2015r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. 2015, poz. 1989)- sprowadzających się do stwierdzenia, iż działania oskarżonego na nieruchomości oznaczonej symbolem 391/3, spowodować mogły istotne obniżenie jakości wody-podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych lub prawnych przemawiających za zastosowaniem norm wynikających z rozporządzenia, które to stosuje się do wody pitnej;

f) pominięciu w toku wyrokowania wniosków wynikających z opinii pisemnej biegłych z października 2016r. (str.42) w zakresie, w jakim opinia ta porównuje wyniki przeprowadzonych testów wymywania metali ciężkich, w stosunku do norm wynikających z rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 18 listopada 2014r. w sprawie warunków jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie niebezpiecznych dla środowiska wodnego (Dz. U. 2014, poz. 1800) podczas gdy z wniosków tych wynika, że odpady pobrane podczas badań charakteryzują się mniejszą zawartością metali ciężkich, w porównaniu do norm dopuszczalnych dla ścieków, przy wprowadzaniu ich do wód i ziemi;

g) pominięciu w toku wyrokowania uzupełniającej opinii biegłego A. K. (1) z dnia 7 kwietnia 2017r. w zakresie w jakim opiniował on w zakresie braku walorów przyrodniczych działki oraz okolicznych nieruchomości, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego ustalenia stanu faktycznego, podczas gdy działania oskarżonego na ww. nieruchomości nie zagrażały istotnemu obniżeniu jakości środowiska wodnego i gruntowego, zatem nie wypełniły znamion zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na względzie obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, polegającą na uniewinnieniu oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a także przyjęcie przez Skarb Państwa wszelkich kosztów obrony za I i II instancję według norm prawem przepisanych, w podwójnej wysokości, mając na względzie wyjątkowo skomplikowany charakter niniejszej sprawy oraz wysoko nakład pracy obrońcy.

Jako alternatywny wniosek obrońca zwrócił się o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 183 § 1 kk, za wykroczenie przewidziane w art. 171 w zw. z art. 16 ustawy

z dnia 14 grudnia 2014r. o odpadach, a co za tym idzie umorzenie postępowania związku z przedawnieniem karalności, na zasadzie art. 45 § 1 kw, a w konsekwencji przyjęcie przez Skarb Państwa wszelkich kosztów przedmiotowego procesu zgodnie z ww. wnioskiem.

W drugiej kolejności gdyby w ocenie Sądu Odwoławczego wydanie wyroku reformatoryjnego na tym etapie postępowania okazało się niemożliwe, skarżący na zasadzie art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

2. obrazę przepisów prawa procesowego, która to odnalazła swoje odzwierciedlenie w treści zaskarżonego wyroku, a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez oparcie orzeczenia jedynie o części dowodów ujawnionych na rozprawie oraz nieuzasadnionej odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadków oraz wyjaśnień oskarżonego polegające na:

- pominięciu w toku wyrokowania części zeznań świadków w osobie M. M., M. K., T. K. oraz informacji wynikających z pisemnej opinii biegłych z października 2016r. (str. 20), zeznań biegłego w osobie A. K. (1), złożonych na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017r. , a także pisemnej opinii biegłych z października 2016r. (str. 35), zeznań złożonych przez biegłego A. K. (1) złożonych na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017r., zeznań biegłej A. P. (1), złożonych uzupełniająco podczas rozprawy w dniu 7 kwietnia 2017r. oraz mapy sytuacyjnej przedłożonej przez obronę na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017r. obrazującej położenie zakładu oskarżonego, do którego przylega nieruchomość (...) w stosunku do stacji przepompowni ścieków zlokalizowanej w C. przy ul. (...), z której wynika, że przepompownia znajduje się zaledwie w odległości ok. 300 m od wskazanej nieruchomości, co mogło pozostawać w bezpośrednim związku z zanieczyszczeniami zlokalizowanymi na nieruchomości.

Powyższe uchybienia według skarżącego doprowadziły Sąd I instancji do błędnego, a co najmniej przedwczesnego ustalenia stanu faktycznego, względem którego działania oskarżonego polegające na składowaniu odpadów w postaci stłuczki szklanej, na nieruchomości oznaczonej symbolem 391/3 do czasu nie później niż do 18 października 2013r. spowodować mogły „istotne” obniżenie jakości wody i powierzchni ziemi, podczas gdy ustalenia te zostały poczynione w całkowitym oderwaniu od określenia stanu przedmiotowej nieruchomości oraz wody, sprzed zagospodarowania nań stłuczki szklanej (stanu pierwotnego), również w aspekcie możliwości skażenia gruntu odpadami pochodzącymi z innych, niż ustalone przez Sąd I instancji źródeł.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W apelacji skarżący zawarł także wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z dokumentu załączonego do apelacji.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego G. W. (1). Na podstawie art. 438 pkt 2 i 4 kpk wyrokowi temu zarzucił :

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

- art. 413 § 2 kpk poprzez niedokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i pominięcie w jego opisie , że składowane odpady zawierały również rtęć, zaś zachowanie oskarżonego stanowiło naruszenie art. 103 ustawy o odpadach oraz decyzji Marszałka Województwa (...) numer (...) z dnia 15 września 2008r.

-art. 624 kpk poprzez niezasadne zwolnienie oskarżonego od ponoszenia części kosztów sądowych;

2. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej oskarżonemu G. W. (1) w stosunku do stopnia jego winy, celów zapobiegawczych i wychowawczych oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez :

-uzupełnienie opisu czynu i wskazanie, że składowane odpady zawierały również rtęć, zaś zachowanie oskarżonego stanowiło naruszenie art. 103 ustawy o odpadach oraz decyzji Marszałka Województwa (...) numer (...) z dnia 15 września 2008 roku

-zmianę rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat, grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 50 złotych oraz zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie gospodarowania odpadami w rozumieniu art. 3 ust 1 pkt 3 ustawy o odpadach i zakazu zajmowania stanowiska członka zarządu lub prokurenta w spółkach zajmujących się gospodarowaniem odpadami w rozumieniu art. 3 ust 1 pkt 3 ustawy o odpadach na okres 5 lat;

- zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego w znacznej części podnosi zasadne zarzuty, co skutkowało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania w kierunku zgodnym z wnioskiem zawartym w pkt 5) apelacji obrońcy. Nie mogła ona jednak doprowadzić do uwzględnienia podstawowego wniosku, czyli do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu, bowiem czyn oskarżonego stanowi wykroczenie, a nie przestępstwo.

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie dlatego nie mogła skutkować uwzględnieniem wniosków odwoławczych w niej zawartych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rację ma obrońca oskarżonego kwestionując, dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w tej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu obraży art. 7 k.p.k. wskazać należy, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w tym przepisie nakazuje organom procesowym, w tym - sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Pamiętać należy, iż sąd winien zawsze rozważać wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego i winno to być zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto powinno to być wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Rejonowy dokonując ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie oparł się w głównej mierze na przypuszczeniach, dowolnie interpretując wyniki badań przeprowadzonych przez biegłych i ustalił hipotetycznie, że istniało potencjalne zagrożenie istotnego obniżenia jakości wody i ziemi. Rację ma skarżący, iż tak radykalny wniosek nie znajduje oparcia w ujawnionym na rozprawie materiale dowodowym, zwłaszcza w postaci opinii zespołu czterech biegłych z Politechniki (...) z zakresu ochrony środowiska, ochrony powierzchni ziemi, gospodarki odpadami oraz chemii środowiska. Sąd I instancji argumentował, że nie podzielił w całości wniosków płynących z tej opinii, albowiem biegli analizowali stan aktualny, gdy odpady są pokryte płytą betonową. Wprawdzie biegli stwierdzili niewielkie zagrożenie ze strony tych odpadów, ale zdaniem Sądu Rejonowego jego obowiązkiem było zbadanie możliwego, potencjalnego wpływu odpadów na środowisko, zdrowie i życie człowieka w okresie wskazanym w akcie oskarżenia czyli do 18 października 2013r. W tym czasie odpady znajdowały się w gruncie, nie były zmieszane z cementem, nie były przykryte płytą betonową i zanieczyszczenia z odpadów przenikały do gruntu

oraz do wody, o czym świadczą wyniki badań przeprowadzonych przez pracowników Politechniki (...).

Rację ma jednak obrońca oskarżonego, że Sąd Rejonowy dokonał nieuprawnionego przyjęcia, iż skoro próbki pobrane w różnym czasie, z różnych lokalizacji nieruchomości o nr ew. (...) wykazały zanieczyszczenia metalami ciężkimi, to należy uznać, że cała masa stłuczki szklanej zadeklarowana przez oskarżonego, była zanieczyszczona w stopniu w jakim mogła spowodować istotne obniżenie jakości wody i powierzchni ziem. Tymczasem spośród 36 próbek pobranych z różnych warstw ziemi na przedmiotowej nieruchomości, nie stwierdzono przekroczeń dla dopuszczalnej zawartości badanych metali w analizowanej grupie gruntów „C” (tereny przemysłowe), zaś dla grupy gruntów „B” (użytki rolne, grunty leśne oraz zadrzewione), nieznaczące przekroczenia stwierdzono w przypadku 3 próbek, w tym w dwóch przekroczenie rtęci, a w jednej molibdenu. Przy czym według biegłych przekroczenia te nie zagrażały istotnym obniżeniem jakości wody oraz powierzchni ziemi. Biegli wykonali także testy wymywalności metali z badanych gruntów i odpadów wraz z oceną zawartości metali w pobranych próbkach wód gruntowych, co pozwoliło zidentyfikować potencjalne zagrożenie związane z wpływem metali na środowisko gruntowo-wodne. W trzech próbkach stwierdzono przekroczenie dopuszczalnych granicznych wartości wymywania w przypadku molibdenu, rtęci i antymonu. W próbkach wód gruntowych oznaczono stężenie rtęci, niklu oraz ołowiu z przekroczeniem wartości dopuszczalnych. Biegli zastrzegli, że wody gruntowe poddawane są oddziaływaniu wielu czynników, w tym różnych źródeł zanieczyszczenia, jednak w przypadku metali ciężkich nie można wykluczyć, że pochodzą one z odpadów wprowadzonych do gruntu.

Wnioski płynące z pisemnej opinii biegłych wskazują, że charakter odpadów stwierdzonych w próbkach pobranych podczas badań terenowych pod płytą betonową na terenie działki (...) (wielkość frakcji szkła, obecność kawałków betonu) oraz niewielkie ilości tych odpadów wskazują na nieprawidłową realizację procesu odzysku zużytych źródeł światła (zidentyfikowane fragmenty szkła z aluminiowymi końcówkami), a przede wszystkim na nieprawidłową realizację procesu odzysku szkła pochodzącego z tych odpadów (zidentyfikowane szkło o uziarnieniu powyżej 2 mm niezestalone z cementem), a nie na zamierzone ich składowanie. Niewielkie ilości odpadów zidentyfikowane podczas badań terenowych oraz określone podczas badań analitycznych wartości wymywania metali ciężkich pozwalają wnioskować, iż zanieczyszczenia w nich zawarte są wymywane jedynie w niewielkim stopniu i podobnie w niewielkim stopniu będą migrować do gruntów oraz do wód gruntowych i podziemnych. Zanieczyszczenia znajdujące się aktualnie w gruncie stanowią niewielkie zagrożenie wymywaniem metali również ze względu na ograniczone przesączanie się przez nie wody z uwagi na przykrycie terenu betonową posadzką, ich przemieszczanie do fazy wodnej jest więc ograniczone.

Należy także wskazać, iż podczas złożenia ustnej opinii na rozprawie biegły A. K. (1) stwierdził, iż składowanie tych zanieczyszczonych odpadów szklanych przed zabezpieczeniem płytą betonową, mogło obniżyć jakość wody i powierzchni ziemi, ale nieistotnie. Tymczasem Sąd Rejonowy jak słusznie podnosi obrońca oskarżonego, niezasadnie pominął wnioski płynące z pisemnej i ustnej opinii biegłych uznając, iż nawet jeśli w rzeczywistości odpady nie spowodowały istotnego obniżenia jakości ziemi i wód gruntowych, to nie może świadczyć, iż takiego zagrożenia nie było. W ocenie Sądu Odwoławczego, z opinii biegłych Sąd Rejonowy wysnuwa niezasadny i błędny wniosek, iż potencjalnie takie działanie oskarżonego mogło spowodować istotne obniżenie jakości ziemi i wód. Rację ma skarżący, iż założenie to jest czysto hipotetyczne, dowolne i nie poparte żadnym dowodem, gdyż nie sposób obronić tezy, iż uzyskane wyniki badań pobranych próbek można w sposób bezkrytyczny i bezpośredni odnosić do całości masy stłuczki szklanej, która została złożona na terenie działki (...). Wyniki badań analitycznych pobranych próbek i stężenia metali ciężkich w gruncie oraz w wodzie na takie „istotne” zagrożenie nie wskazują, ze względu na ograniczone przesączanie się przez nie wody. Niewielkie ilości odpadów, które zostały zidentyfikowane podczas badań

terenowych oraz określone podczas badań analitycznych wartości wymywania metali ciężkich pozwalają wnioskować, iż zanieczyszczenia w nich zawarte są wymywane jedynie w niewielkim stopniu i podobnie w niewielkim stopniu będą migrować do gruntów oraz do wód gruntowych oraz podziemnych. Od momentu wykorzystania tych odpadów do wykonania podsypek oraz zagęszczenia wykopów do momentu pobrania próbek gruntu i wody przez zespół biegłych upłynął okres prawie 3 lat, a zatem gdyby takie „istotne” zagrożenie rzeczywiście istniało, to wykazałyby to już wyniki badań laboratoryjnych próbek pobranych w dniu 18.10.2013r. przez pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w W. z terenu działki nr ew. (...) oraz działki sąsiedniej o nr ew. (...). Tym bardziej, że powierzchnia działki (...) została pokryta warstwą betonu dopiero po pobraniu tych próbek, a zatem metale ciężkie mogły początkowo przenikać dużo szybciej do wody i gruntu.

Tymczasem z dokumentów (...) Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska wynika, że w próbkach gleby pobranych w dniu 28 listopada 2013r. z sąsiedniej działki należącej do M. D., który złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i zainicjował to postępowanie karne oraz z terenu działki nr ew. (...), nie stwierdzono przekroczeń wartości dopuszczalnych stężeń dla gruntów kategorii B w warstwie 0,3-15,0 m ppt. określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz.U. Nr 165 poz.1359).

Sąd Odwoławczy nie podziela także argumentacji Sądu Rejonowego dotyczącej błędnego zakwalifikowania przez biegłego A. K. (1) działki (...) jako gruntu przemysłowego, co miało wpłynąć na obniżenie parametrów dopuszczalnych stężeń dla tego rodzaju gruntów. Sąd Rejonowy podniósł, iż przedmiotowa działka położona jest na terenie, który zgodnie z zapisami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego gminy C. jest terenem o zabudowie zagrodowo-mieszkaniowym, terenem rolnym, a nie terenem przemysłowym, co potwierdza wypis z miejscowego planu nadesłany przez Urząd Gminy C..

Z powyższym wywodem nie można się zgodzić, gdyż biegli dokonali zaklasyfikowania pobranych próbek do grupy C (tereny przemysłowe, użytki kopalne, tereny komunikacyjne) oraz do grupy B (grunty zaliczone do użytków rolnych z wyłączeniem gruntów pod stawami i gruntów pod rowami, grunty leśne oraz zadrzewione i zakrzewione, nieużytki, a także grunty zabudowane i zurbanizowane z wyłączeniem terenów przemysłowych, użytków kopalnych oraz terenów komunikacyjnych) w oparciu o treść rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 1 września 2016r. w sprawie sposobu prowadzenia oceny zanieczyszczenia powierzchni ziemi (Dz. U. 2016, poz. 1395), a nie w oparciu o zapisy Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego gminy C.. Zgodnie z tym rozporządzeniem analizowany teren został zakwalifikowany przez biegłych do grupy gruntów IV (m.in. tereny przemysłowe, składy i magazyny). Biegli prawidłowo uwzględnili więc grupy gruntów wydzielone w oparciu o sposób ich użytkowania oraz wodoprzepuszczalność gleby i ziemi, a nie w oparciu o uchwałę Rady Gminy C..

Nie można zgodzić się również z oceną ustnej opinii biegłego A. K. (1) złożonej na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016r. Zdaniem Sądu Rejonowego taka ilość odpadu szklanego jaka wynika z oświadczenia oskarżonego z dnia 19 listopada 2013r. (27,878 Mg szkła - k.319), gdyby była zanieczyszczona m.in. rtęcią, miałyby szkodliwy wpływ na środowisko (grunt, wodę). Tymczasem podczas przesłuchania na rozprawie biegły A. K. (1) stwierdził, że taka ilość zanieczyszczonych odpadów szklanych, jaka wynika z oświadczenia oskarżonego tj. ok. 30 Mega gramów, nie wywołałaby skutków o których mowa w art. 183 § 1 kk.

Ponadto Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu G. W. (1) składowanie odpadów powstałych w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej na działce o nr ew. (...). Tymczasem z wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, protokołów oględzin, materiału poglądowego i opinii biegłych z Politechniki (...) wynika, że niewielkie ilości tych odpadów wskazują na nieprawidłową realizację procesu odzysku zużytych źródeł światła, a nie na zamierzone ich składowanie. Powyższy wniosek potwierdzają także wyniki postępowania administracyjnego prowadzonego przez (...) Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, który decyzją z dnia 15.05.2014r. wymierzył firmie (...) Sp. z o.o. karę pieniężną w kwocie 1000 zł za prowadzenie działalności w zakresie przetwarzania odpadów z naruszeniem warunków posiadanego zezwolenia. Dokumenty z tego postępowania administracyjnego także wskazują, że odpady szklane

zostały wykorzystane do wykonania podsypki oraz zagęszczenia wykopów przed zainstalowaniem zbiornika na wody opadowe podczas prowadzenia prac ziemnych na działce o nr ew. (...).

Składowanie oznacza trwale przetrzymywanie. Natomiast **przetwarzanie** to procesy odzysku lub unieszkodliwiania, w tym przygotowanie poprzedzające odzysk lub unieszkodliwianie (art. 3 ust. 1 pkt 21 ustawy o odpadach). **Dokonywaniem odzysku** jest jakikolwiek proces, którego głównym wynikiem jest to, aby odpady służyły użytecznemu zastosowaniu przez zastąpienie innych materiałów, które w przeciwnym wypadku zostałyby użyte do spełnienia danej funkcji, lub w wyniku którego odpady są przygotowywane do spełnienia takiej funkcji w danym zakładzie lub ogólnie w gospodarce. W ocenie Sądu Okręgowego czynność wykonawcza oskarżonego polegała więc na nieprawidłowej realizacji dokonywania odzysku odpadów, a nie ich składowaniu.

Słusznie podnosi obrońca oskarżonego, iż pominięcie przez Sąd I instancji wniosków płynących z opinii biegłych, doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego tj. przyjęcia, iż działania oskarżonego prowadzone na działce nr ew. 391/3 mogły spowodować „istotne” obniżenie jakości wody i gruntu, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego, ocenianego zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego wynika, że działania oskarżonego na ww. nieruchomości, nie zagrażały istotnemu obniżeniu jakości środowiska wodnego i gruntowego, zatem nie wypełniły znamion zarzucanego mu czynu.

Rację ma więc obrońca podnosząc, iż przeprowadzone dowody nie pozwalają przypisać oskarżonemu wypełnienia znamion tego przestępstwa. Wprawdzie czyn zabroniony ma w ramach art. 183 kk postać przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Natomiast jeśli zagrożenia i niekorzystne skutki opisane w tym przepisie pozostają w sferze potencjalnej, a ich intensywność nie sięga progu „istotnego” obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziem lub „znacznym rozmiarów” zanieczyszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym, to czyn ten nie jest przestępstwem i może wypełnić co najwyżej znamiona wykroczenia określonego w art. 171 ustawy o odpadach.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy nie mógł uwzględnić wniosku obrońcy o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci opinii zespołu biegłych z Politechniki (...) wskazuje jednoznacznie, że w próbkach gruntu pobranych z odwiertów wykonanych na działce nr ew. (...) stwierdzono obecność frakcji szkła (powyżej 2 mm), fragmentów szkła z końcówkami aluminiowymi, aluminium oraz tworzyw sztucznych, co wskazuje na nieprawidłowości w zakresie zagospodarowania odpadów w postaci zużytego sprzętu oświetleniowego (zużytych źródeł światła). Opinia biegłych obala więc wyjaśnienia oskarżonego G. W. (1) oraz zeznania świadków G. W. (2), D. L., P. O., A. P. (2), M. K. i M. M., co do tego, że na przedmiotowej działce wyrównywano i stabilizowano grunt stosując mieszaninę rozdrobnionego szkła powstałego w wyniku utylizacji świetlówek oraz cementu, co było zgodne z decyzją Marszałka Województwa (...) i udzielonym pozwoleniem na dopuszczone metody odzysku odpadów. Zgodnie z ww. decyzją odzysk szkła wstępnie przetworzonego w urządzeniach (...) i (...) miał polegać na jego rozdrobnieniu w urządzeniu do przerobu szkła w celu uzyskania frakcji 0-2 mm. Powstająca w procesie rozdrobnienia szkła mączka szklana po zmieszaniu z cementem wykorzystywana miała być jako dodatek do produkcji galanterii betonowej (np. wykonywania podbudów pod nawierzchnię) jako wypełniacz i czynnik zmniejszający przepuszczalność (k.11-26).

Tymczasem znalezienie na terenie działki stłuczki szklanej nie zestalonej z cementem, nie poddanej w wystarczającym stopniu procesowi rozdrabniania oraz zawierającej aluminiowe końcówki, świadczy o nieprawidłowym jej zagospodarowaniu. Wyniki badań pobranych próbek gruntu poniżej płyty betonowej wskazują na nieznaczne zmiany chemizmu gruntu, w którym jednocześnie stwierdzono niewielkie ilości odpadów (w postaci szkła, aluminium i tworzyw sztucznych z wyraźną przewagą szkła).

W przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. miał więc miejsce proceder nieprawidłowego gospodarowania odpadami zużytych źródeł światła. Wyniki badań laboratoryjnych pobranych próbek odpadów oraz gruntów zanieczyszczonych odpadami wskazują na przekroczenia dopuszczalnych stężeń dla pierwiastków: rtęci, antymonu, molibdenu, niklu. Natomiast badanie wód gruntowych wykazało przekroczenia wartości dopuszczalnych dla metali ciężkich tj. rtęci, niklu oraz ołowiu. Wyniki badań wskazują jednak na aktualnie niewielkie zagrożenie wymywaniem metali ciężkich w nich

zawartych. Żaden pierwiastek nie przekroczył granicznych wartości wymywania dla składowisk odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne. Tym niemniej mobilność rtęci w próbkach zarówno odpadów, jak i gruntu zanieczyszczonego odpadami, pobranych z odwiertu nr 5 została potwierdzona najwyższą zawartością tego pierwiastka w próbkach wód, które zostały pobrane z tego odwiertu. Podobnie wartość wymywania molibdenu, przekraczająca poziom dopuszczalny dla odpadów obojętnych. Zbliżone wyniki uzyskano w przypadku zawartości antymonu i molibdenu w próbkach gruntu z odwiertów. Natomiast analiza wyników badań uzyskanych z testów wymywalności wskazuje na zawartość metali ciężkich w ilościach mniejszych niż wartości dopuszczalne w ściekach przy ich wprowadzaniu do wód lub do ziemi.

Sąd Odwoławczy stanął więc na stanowisku, że działanie oskarżonego jako osoby, która podejmowała bezpośrednie decyzje w sprawie użycia tych niezutylizowanych odpadów szklanych do utwardzania gruntu działki nr (...), wypełniło znamiona wykroczenia z art. 171 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach. G. W. (1) jako prezes zarządu spółki, czyli osoba decyzyjna, prowadził gospodarkę odpadami niezgodnie z nakazem określonym w art. 16 ustawy o odpadach, powodując potencjalne zagrożenie dla wody i gleby, czyli w sposób nie zapewniający ochrony życia i zdrowia ludzi.

Wskazać należy, że pojęcie gospodarki odpadami zostało zdefiniowane w art. 3 ust. 1 pkt 3 jako obejmujące „wytwarzanie odpadów i gospodarowanie odpadami”. Z kolei przez pojęcie „gospodarowanie odpadami” ustawodawca rozumie w myśl art. 3 ust. 1 pkt 2 „zbieranie, transport, przetwarzanie odpadów, łącznie z nadzorem nad tego rodzaju działaniami, jak również późniejsze postępowanie z miejscami unieszkodliwiania odpadów oraz działania wykonywane w charakterze sprzedawcy odpadów lub pośrednika w obrocie odpadami”. W tych więc granicach wytyczony został zakres przedmiotowy nakazu z art. 16. Ustawodawca w art. 16 sformułował wymóg w sposób pozytywny - zapewnienie ochrony życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, jednakże w przykładowym i otwartym katalogu sposobów służących urzeczywistnieniu tego celu formułuje ten wymóg w sposób negatywny - zakaz powodowania zagrożenia, uciążliwości czy niekorzystnych skutków dla elementów tych dóbr chronionych. Utożsamia więc w ten sposób stan ochrony ze stanem wolnym od zagrożeń, a tym bardziej zaistnienia uszczerbku w tych dobrach, co stanowić musi punkt wyjścia przy stosowaniu tego przepisu. Ochroną objęte są dwa dobra - dobrostan człowieka (jego życie i zdrowie) oraz środowisko (w rozumieniu definicji z art. 3 ust. 1 pkt 39 pr.o.ś.). W istocie trzeba przyjąć, że zasada z art. 16 nakazuje w związku z odpadami postępowanie zbliżone do modelu z ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku - obowiązek podejmowania działań zapobiegawczych przy zaistnieniu ryzyka dla chronionych wartości, a działań naprawczych w razie, gdy na skutek nieprawidłowego prowadzenia gospodarki odpadami dobra chronione doznały uszczerbku.

Czynu zarzucanego aktem oskarżenia miał G. W. (1) dopuścić się w bliżej nieustalonym okresie czasu nie później niż do 18 października 2013r. w dniu 10 listopada 2013r., zaś w okresie roku od tej daty, bo w dniu 7 maja 2014r. wszczęto przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo z art. 183 § 1 kk (k.318). Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 czerwca 2017r.) karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Wobec powyższego, z dniem 18 października 2015r. nastąpiło przedawnienie karalności tego czynu i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpsw w zw. z art. 45 § 1 kw Sąd Odwoławczy umorzył postępowanie o ten czyn wobec G. W. (1).

Wniosek obrońcy oskarżonego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie zasługiwał na uwzględnienie wobec braku przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. i wobec możliwości wydania wyroku w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, nie dostrzegając potrzeby przeprowadzania ponownie przewodu sądowego w całości.

Apelacja Prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie z uwagi na niezasadność podniesionych w niej zarzutów.

Wbrew zarzutom oskarżyciela publicznego pominięcie przez Sąd Rejonowy w opisie przypisanego oskarżonemu czynu, że składowane odpady zawierały również rtęć, zaś zachowanie oskarżonego stanowiło naruszenie art. 103 ustawy o odpadach oraz decyzji Marszałka Województwa (...)

numer (...) z dnia 15 września 2008 roku, nie zmienia ustalenia w zakresie braku w działaniach oskarżonego znamion zagrożenia życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodowania istotności obniżenia jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Z opinii zespołu biegłych z Politechniki (...) (k.544-564) wynika bowiem, że w 36 próbkach gruntów pobranych w dniu 8 czerwca 2016r. z terenu działki (...) stwierdzono przekroczenia rtęci zaledwie w dwóch próbkach, w stosunku do wartości dopuszczalnej. Natomiast badanie wód gruntowych wykazało przekroczenie wartości dopuszczalnych rtęci w dwóch próbkach (0-5 pobranej w rejonie przykrytym warstwą betonu i P-2 pobranej w sąsiedztwie cieku wodnego). Przy czym próbki wody mogą być zaliczone do IV klasy jakości zgodnie z wymaganiami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 21 grudnia 2015r. w sprawie kryteriów i sposobu oceny stanu jednolitych części wód podziemnych. Wyniki badań pobranych próbek odpadów oraz gruntów zanieczyszczonych odpadami wskazują na aktualnie niewielkie zagrożenie wymywaniem metali ciężkich w nich zawartych. Podczas przesłuchania na rozprawie biegły A. K. (1) stwierdził, że mobilność tych zanieczyszczeń jest nieznaczna z uwagi na zasadowy i obojętny odczyn gruntu, a zanieczyszczenia mogły obniżyć jakość wody i powierzchni ziemi, ale nieistotnie (k.651). Nawet więc uzupełnienie opisu czynu w sposób postulowany przez prokuratora nie zmienia ustalenia, iż działanie oskarżonego nie zagroziło życiu lub zdrowiu człowieka, nie spowodowało istotnego obniżenia jakości wody lub powierzchni ziemi ani zanieczyszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, a zatem nie wypełniło znamion wymaganych do przypisania oskarżonemu występku z art.183 § 1 k.k.

Ponadto w ocenie Sądu Odwoławczego w świetle opinii biegłych na którą powołuje się skarżący, nie można przypisać oskarżonemu działania sprzecznego z art. 103 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach, albowiem z opinii biegłych wynika, że niewielkie ilości odpadów wskazują na nieprawidłową realizację procesu odzysku zużytych źródeł światła, a przede wszystkim na nieprawidłową realizację procesu odzysku szkła pochodzącego z tych odpadów, a nie na zamierzone ich składowanie /38 strona opinii-k. 561/. Przypisanie więc oskarżonemu naruszenia art. 103 ustawy o odpadach jest niezasadne, a zarzut podniesiony w apelacji Prokuratora w pkt 1 należy uznać za chybiony.

W związku z powyższym zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego G. W. (1) jest chybiony i wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu czynu i zaostrzenie wymierzonej kary w sposób postulowany w apelacji prokuratora, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wobec złożenia wniosku przez obrońcę oskarżonego o zasądzenie zwrotu od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy, Sąd Odwoławczy zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekł o uzasadnionych wydatkach strony.

Z uwagi na umorzenie postępowania z powodu przedawnienia, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa, w tym również koszty zastępstwa adwokackiego poniesione przez oskarżonego. Wobec braku udokumentowania wysokości poniesionych przez oskarżonego kosztów (faktury, rachunku lub innego dokumentu potwierdzającego w jakiej wysokości należność na rzecz adwokata została uiszczona), wysokość kosztów za postępowanie przed Sądem I instancji została ustalona w oparciu o zasadę z §14 ust 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461). Wobec faktu, iż sprawa została wszczęta przed dniem 1 stycznia 2016r., zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Natomiast wysokość kosztów za postępowanie przed Sądem Odwoławczym została ustalona w oparciu o przepis § 11 ust 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800). Ze względu na duży stopień zawilości sprawy oraz wysoki nakład pracy obrońcy oskarżonego

(obszerność akt- V tomów plus 1 tom załączników oraz liczbę rozpraw- 10 terminów przed Sądem I instancji), Sąd Odwoławczy zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji, przyznał zwrot kosztów w podwójnej wysokości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

SSO Anna Zawadka SSO Anita Jarząbek –Bocian SSO Jacek Matusik